

W tym roku odbył się już 9 turnus dla dzieci i młodzieży żyjącej z HIV/ AIDS, które organizujemy od 1999r. Byliśmy na Mazurach i w Bieszczadach, a teraz poznawaliśmy Kaszuby przebywając przez 14 dni w Ośrodku Wypoczynkowym „Mustang” koło Słupska i korzystając z wielu atrakcji. Mieszkaliśmy blisko jeziora, więc mogliśmy pływać, opalać się i uczyć pływania kajakami czy rowerami wodnymi. Naszymi sąsiadami były przepiękne konie na których każdy mógł pojeździć lub nawet nauczyć się samodzielnej jazdy. Już po kilku lekcjach część z nas zwiedzała plenery konno. Wieczorami mogliśmy obserwować ale też czynnie uczestniczyć w kąpielach koni, które uwielbiają zabawy w jeziorze. Każdy z nas miał swojego ulubieńca lub ulubienicę i dzień rozpoczynaliśmy od zabawy z nimi. Na naszym terenie było palenisko, więc często wieczory spędzaliśmy przy ognisku. Odbyło się też kilka meczy chłopcy kontra dziewczyny lub uczestnicy kontra kadra i pracownicy ośrodka. W tych rozgrywkach nie było przegranych. Odbyły się też wycieczki w niesamowite miejsca. Pierwszym była Duńska wyspa Bornholm. Płynęliśmy tam 4 godziny promem z portu w Darłowie. Dla wielu był to pierwszy w życiu rejs i widok morza. Wycieczka była jednodniowa, musieliśmy wcześniej wstać i dlatego nawet przepiękne, morskie krajobrazy nie działały pobudzająco. Część przespała większość podróży. W duńskim porcie czekał autokar, którym pojechaliśmy do Jobolandu (NaturBornholm). Była super zabawa w basenach, na zjeżdżalniach, wspinaczkach. Konstrukcje dostosowane były dla każdej grupy wiekowej więc nawet nasi najmłodsi mogli zaszaleć. Przemieszczając się z poszczególnych placów można było obserwować owce, kozy górskie, pawiany i posłuchać śpiewu pięknych, kolorowych ptaków. Niestety po 5 godzinach musieliśmy wracać na prom. Powrót dał się niektórym we znaki gdyż strasznie kołysało. Do ośrodka wróciliśmy, kompletnie zmęczeni, późnym wieczorem gdzie czekali nas koledzy którzy nie mogli pojechać z nami gdyż nie mieli paszportów. Godzinami opowiadaliśmy wrażenia i przygody z tej wyprawy. Na drugą wycieczkę pojechali już wszyscy. Wybraliśmy oceanarium w Gdyni. Oglądaliśmy takie gatunki ryb, koralowców i roślin, które większość widziała tylko w telewizji. Aby każdy mógł zobaczyć nasz Bałtyk, na chwilę wskoczyliśmy na plażę. Spieszyliśmy się na pociąg więc zabawa nie trwała długo ale było fajnie. Potem pojechaliśmy do Gdańska pokłonić się Neptunowi i zobaczyć starówkę. To ciekawe i ładne miasto. Wieczorem zmęczeni, pełni wrażeń i przeżyć dotarliśmy do ośrodka na już przygotowane kiełbaski z ogniska. Między wyjazdami, kąpielami, jazdą konno i pożeraniem jagód zebranych podczas leśnych spacerów, mieliśmy spotkania i zajęcia z cicią Marzeną. Dowiedzieliśmy się ciekawych rzeczy o sobie i o tym jak radzić sobie w trudnych chwilach. Mogliśmy porozmawiać, też indywidualnie co było ważne gdyż nie każdy chciał w grupie mówić o swoich problemach. Podczas turnusu odwiedzili nas pracownicy jednej z firm, która dofinansowała nasze wakacje. SUPER!!!! Dostaliśmy słodkie prezenty, które poprawiły nam humory (tego dnia padał deszcz i większość miała kiepski nastrój).

Niestety nie możemy pokazać państwu wszystkich zdjęć gdyż są tam nasze twarze i chyba nie trzeba tego tłumaczyć. Załączone fotki to tylko kilkadziesiąt zdjęć z ok. 600. Zawsze będą miłym wspomnieniem.

Dwa tygodnie minęły jak jedna, krótka chwila i z zalem pakowaliśmy swoje rzeczy. Ostatni wieczór przy ognisku, ostatnie spacerki z bliską sercu osobą. Rano przyjechał autokar, zapakowaliśmy plecaki, posprzątaaliśmy ostatnie śmieci, pożegnaliśmy się z konikami i kadrą ośrodka i wtedy do nas dotarło. Koniec naszych wspólnych wakacji i na następne spotkanie musimy czekać cały rok. Mamy nadzieję, że turnus odbędzie się, a nasi sponsorzy będą jak zawsze hojni. Za ten i wszystkie poprzednie turnusy bardzo dziękujemy.

Wielu z nas nie wyjechałoby na wakacje, nie przeżylibyśmy tylu przygód i cudownych dni. Dlatego jeszcze raz ogromne podziękowania dla wszystkich którzy, przyczynili się zorganizowania turnusu.

*Uczestnicy turnusu 2008r w Krzyni.*